

1000

— WARUNKI —
PRENUMERATY
Miesięcznie . 2.50
Kwartalnie . 7.50
z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domu w Białymstoku.

BIAŁOSTOCKI GŁOS CODZIENNY

CENY OGŁOSZEŃ
za wiersz milimetrowej wysokości, szerokości szpalty redakcyjnej 50 groszy, drobne za wyraz 15 groszy
Komunikaty Instytucji Prywatnych lub społecznych w kronice płatne.

Demokratyczne pismo informacyjne.

Dalszy ciąg aresztowań bankierów w Bydgoszczy

Afera zatacza szerokie kręgi

(Tel. wł.) — W dniu 8 b. m. aresztowano w naszym ciągu na polecenie sędziego śledczego, członka Rady Nadzorczej Banku Dyskontowego w Bydgoszczy **Fliegla**.

Na dzień przed aresztowaniem wkładł on pismo o przyznanie obywatelstwa gdańskiego

celem uniknięcia wydania go w ręce władz polskich. Okazuje się, że aresztowani w związku z aferą bankową dyrektorzy posiadają znaczny majątek prywatny.

Aresztowany poprzednio **Samborski** jest właścicielem luksusowo urządzonej willi w Sopotach.

Kazetem dalszego przez cały dzień z pełną energią prowadzonego śledztwa, jest ujawnienie szeregu dalszych współników malwersacji. W związku z tem oczekiwane są dalsze aresztowania.

Okazało się już, że jednym z najpoważniejszych wierzycieli Banku Dyskontowego jest Bank Gospodarstwa Krajowego, którego pretensje

przenoszą 2 milj. zł., również poszkodowany jest Bank Polski.

Śledztwo z każdą godziną ujawnia sensacyjne szczegóły. Okazuje się np., że

dyrektor Banku dr. Sawicki pochodzący z Przemysła, był tam

ścigany listami gończymi za dokonane sprzeniewierzenia na szkodę państwowej szkoły przemysłowej, której był dyrektorem.

Stosunek drugiego współnika, którego również aresztowano dr. **Samborskiego** b. dyrektora **Kasy Chorych w Łodzi**,

nie jest w tej sprawie dostatecznie wysвітłony. Faktem jest, że obaj wymienieni wraz z członkiem Rady Nadzorczej **Flieglem** obwinieni są o

rozmyślne działanie na szkodę Banku

i nadużywanie kredytów dla osobistych celów, co

spowodowało ruinę Banku.

Złoty i Dolar

Dnia 9-go sierpnia, Bank Polski płacił za dolara 8.98 zł, w obrotach międzybankowych — dziano 9.04 zł.

Niemcy wysuwają żądania

Dyktują warunki Francji

„Daily Telegraph” donosi, że rząd niemiecki złożył w Londynie, Brukseli, Rzymie i Waszyngtonie kopję memorandum wręzonego przez ambasadora niemieckiego w Paryżu von Hoescha **Briandowi**.

W memorandum tem Niemcy domagają się

zmniejszenia załogi okupacyjnej z 85 tys. na 50 tys. i domagają się zadośćuczynienia ich życzeniom jeszcze przed ich wstąpieniem do Ligi względnie równocześnie z akcesem. Dalej żądają by po przeprowadzeniu redukcji załoga skoncentrowana została w większych miastach,

a nie jak obecnie porozrzucana na całym terenie.

Zachodzą obawy, iż Niemcy po wejściu do Ligi Narodów, żądania swe postawią bardziej wygórowane, no i bardziej kategoryczne. Należałoby się nad tem wcześniej zastanowić.

Awantury komunistyczne

na ulicach Berlina

W Berlinie coraz częściej powtarzają się

demonstracje komunistyczne, noszące częstokroć bardzo jaskrawy charakter. Dn. 9 b. m. podczas zebrania organizacji Reichsbannu na jednym z placów berlińskich

doszło do ostrego starcia pomiędzy członkami tej organizacji a komunistami. Kilkanaście osób zostało silnie poturbowanych. Bójkę przerwała interwencja policji, która dokonała szeregu aresztowań.

Zmiany w administracji

Woj. Dębski ustępuje

W dniu 9 b. m. przybył do Warszawy wojewoda wołyński, p. **Dębski** i został przyjęty na audjencję przez min. spraw wewnętrznych **Młodzianowskiego**. W dniu 10 b. m. narady będą trwały w dalszym ciągu.

Dowiadujemy się, że dymisja wojewody Dębskiego jest rzeczą pewną.

Jako następcę p. Dębskiego, wymieniają dotychczasowego starostę p. **Mecha**.

Gruntowne zmiany w dyplomacji sowieckiej

Postowie z szeregu placówek odwołani

Posel Wojkow ma ustąpić

MOSKWA, 9.8 (AW). Projektowane przez Komisariat Ludowy do Spraw Zagranicznych

zmiany na stanowiskach przedstawicieli Sowietów zagranicą,

o których donosiliśmy niedawno, będą miały charakter bardziej powszechny, niż początkowo zapowiadano. Poza placówkami wachodnimi w szczególności teherańską i pekińską mówi się o zmianach w reprezentacji S. S. S. R. także w stolicach zachodnich sąsiadów Sowietów. Tyczy się to przede wszystkim placówek bałtyckich oraz warszawskiej,

których działalność jest ostro krytykowana.

Przedstawicielstwom S. S. S. R. w krajach bałtyckich i w Polsce zarzucany jest brak informowania rządu sowieckiego o aktualnych sprawach politycznych tych państw, co ze szczególną jaskrawością ujawniło się podczas prowadzonych ostatnio rokowań między Polską a państwami bałtyckimi, o których rząd sowiecki poinformował się dopiero

dzięki zdradzie Birka.

Przedstawicielstwa sowieckie w państwach bałtyckich i w Polsce

nie wykazały żadnej kontrakcji wobec propagandy antysowieckiej, jaka rozwinęła się

na łamach gazet polskich, estońskich i litewskich.

Prym trzymała w tem prasa polska, której tendencje antysowieckie od czasu ostatniej wizyty Cziczierina w Warszawie

wzrosły zatrzważająco.

Winę osłabienia stanowiska sowieckiego

przypisują posłowi **Wojkowi**, który beczynie przygłąbił się inspirowanej rzekomo z Anglii orgji napadci przeciw Sowietom.

Cziczierin jest podobno zdecydowany odwołać **Wojk.** va

Przed wyborami na Górnym Śląsku

Gościwkowe przygotowania

(Tel. wł.) — Przygotowania do wyborów komunalnych na G. Śląsku odbywają się w całej pełni. W najbliższych dniach władze miejskie przystąpią do ułożenia spisu wyborców, rozsyłając właścicielom domów odpowiednie formularze. Listy te zatwierdzą władze nadzorcze.

Odbywają się już liczne zebrania przedwyborcze, jednak dotychczas nie ustalono jeszcze konkretnych kierunków politycznych w obozie polskim.

Obóz niemiecki występuje solidarnie.

Pozatem przystępuje do akcji wyborczej osławiony renegat **Kustes**, który propaguje ruch separatystyczny.

Co słychać zagranicą?

— Na prezydenta republiki greckiej **Pangalosa**, dokonanc zamachu rewolwerowego. Sprawca schwytyany. Prezydent wyszedł bez szwanku.

— Na Śląsku niemieckim panuje silna epidemia mairji spowodowana niezdrowym powietrzem, które wytworzyło się na skutek parowania wody pozostałej z wielkich wylewów, podczas dłuższego okresu dni upalnych, który panował na G. Śląsku. Liczba chorych w ostatnich czasach osiągnęła 1800 osób.

— W Kijowie rozpoczął się proces przeciwko 13 księżom katolickim, oskarżonym o rzekome ułatwianie żywołom polskim przekraczania granicy suwackiej. W rzeczywistości chodziło w danym wypadku o wysłanie z Boiszewji dzieci, których rodzice dawno już znajdują się w Polsce. Wśród oskarżonych znajduje się znany polski działacz narodowy ks. **Zuliński**

— Jak donoszą z Meksyku prezydent **Calles** podpisał dekret w sprawie przejścia przez rząd spraw dotyczących produkcji naftowej. Dekret ten ma na celu przeciwdziałanie wyczerpaniu się źródeł naftowych.

Dekrety religijne w Meksyku mają zastawanie wobec dóbr kościoła protestanckiego w tej samej mierze, co wobec dóbr kościoła katolickiego. Kościołów protestanckich w Meksyku jest 150, z tych 15 jest prowadzonych przez księży cudzoziemców.

— Tardieu, min. robót publ. Farnacji, oświadczył na posiedzeniu rady ministrów, iż ani dotychczas, ani na przyszłość nie będą udzielane pozwolenia na wywóz węgla francuskiego do Anglii.

— Dnia 8 b. m. wieczorem, w chwili, gdy wiele osób kąpało się u brzegów jeziora **Erie** (Stany Zjedn.) nadpłynęła nagle olbrzymia fala, która uderzyła o brzeg i cofnęła się, unosząc kąpiących się. Dziesięć osób utonęło.

— Prasa moskiewska zapowiada pojawienie się w najbliższym czasie tomu rewelacji **Birka**, w którym mają być zawarte sensacyjne dokumenty z kulis polityki państw bałtyckich w szczególności Estonji oraz Polski.

— Z Konstantynopola donoszą, że potwierdza się wiadomość, że w najbliższym czasie zostaną zamknięte zagraniczne izby handlowe w Konstantynopolu. Żadna z izb handlowych nie otrzymała dotąd zawiadomienia oficjalnego o tym, mającym nastąpić kroku.

— Minister **Stresemann** powrócił do Berlina i objął urządowanie. Posiedzenie gabinetu Rzeszy odbędzie się dopiero we czwartek.

— Prezydent Rzeszy **Hindenburg** udaje się dnia 15 b. m. na Pomorze na ślub swego wnuka, poczem wróci do Berlina, aby się następnie udać do Bawarii północnej na urlop.

Choroba premiera Bartla

Premjer **Bartel** po powrocie ze Spaży, gdzie bawił w gościnie u p. Prezydenta **Rzplitej**, zaniedmógł na lekką grype.

Premjer pozostawał w łóżku przez cały dzień 9 b. m.

Audjencje wyznaczone na dz. 10 b. m. zostały odwołane.

Spieszcie

wpłacić prenumeratę za III-ci kwartał. Unikniecie przerwy w wysyłce.

Strajk w Łodzi skończony

W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż strajk w Łodzi w dn. 9 b. m. został zlikwidowany.

Dn. 9 b. m. zostały uruchomione tramwaje, gazownia oraz część biur magistratu.

BADANIA konjunktur wywozowych

P. minister Przemysłu i Handlu, inż. Kwiatkowski, zapowiedział w exposé prasowym utworzenie Instytutu Badania Konjunktur Eksportowych. Znając jego energię i wytrwałość, wierzymy iż zamierzenie to będzie wykonane. W ten sposób wykonany będzie jeden z istotniejszych punktów programu racjonalizacji i utrwalenia naszego handlu zagranicznego, który dotychczas przedstawiał dziedzinę fantastycznej wprost dowolności i niedbalstwa.

Pomysł ten nie jest zresztą nowy. Poza wspomnianymi prototypami Instytutów Eksportowych, jak np. w Anglii lub Austrii, już także w Polsce koncepcja ta, podjęta przez wytrawnego znawcę spraw eksportu, prezesa Targów Wschodnich, p. Turakiego, oczekiwano w swoim czasie na realizację. Było to rok temu, w czasie najpoważniejszych walk o uzdrowienie bilansu handlowego, zrujnowanego przez nieurodzaj 1924 r.: projekt upadł, ponieważ rząd funduszy nie miał, zaś sfery gospodarcze dać ich nie chciały.

Tymczasem zaś idea Instytutu Eksportowego jest kwestją palącą. Nasz eksport na rynku międzynarodowym czuje się dziś ciągle jeszcze, jak nieśmiałe dziecko, zażenowane terenem, ludźmi i stosunkami. Może mniej, jak tekstyl, węgiel, nafta, drzewo i t. d., ponieważ opanowały one w znacznym na ogół stopniu technikę handlu światowego. Jednakże i tutaj już obserwuje się fakty dziwnej rywalizacji cennikowej (jak np. z węglem w Skandynawji, z drzewem w Holandji, z futrą na Bałkanach i t. d.). Natomiast z całą jaskrawością występuje nieporadność eksportowa wytwórców drobnego i nieskartelowanego; tutaj zaliczać trzeba przemysł artystyczny, zabawkarski, wiklinowy, galanteryjny,

farmaceutyczny, skórzany i t. d. Dla tych gałęzi przemysłu celowa, skrzętna, punktualna instrukcja eksportowa jakoteż pomoc i wskazówki stają się warunkami wprost koniecznymi.

Niech zaś nikt nie sądzi, że wobec masowych pozycji drzewa, węgla, zboża czy nafty, te drobne pozycje handlu zagranicznego zasługują na pogardę. Umiejętnie zorganizowany wywóz np. ziół leczniczych lub miodu stać się może b. ważną i poważną, pozycją dodatniej strony naszego bilansu handlowego. A pozycji takich utworzyć możnaby tysiące.

I tutaj właśnie w pierwszym rzędzie potrzebny nam jest skonolidowany ośrodek uczciwego wywiadu gospodarczo-handlowego. Związany bezpośrednio stale i umiejętnie z siecią naszych placówek konsularnych zagranicą, zogniskuje on (oby tylko nie w sposób papierowobiuokratyczny!) jakgdyby stał się sztabem operacyjnym naszego handlu, który pomaszeruje w świat z wytworami naszej gleby i pracy nie na chybi-trafi, jak to bywało dotychczas, ale na podstawie planu i dokładnej orientacji. Osiągnie się przez to rozumną racjonalizację wysiłków gospodarczych społeczeństwa i zapewni wszystkie możliwe szanse powodzenia. Jestto o tyle donioślejsze, że handel nasz nie ujawnia zbyt wielkiej inicjatywy do prężności zewnętrznej: zdemoralizowany przewlekłymi konjunkturami dewaluacyjnymi, handel polski pręży się zazwyczaj w kierunku próżni ekonomicznych, jak np. z węglem w czasie strajku angielskiego. Do świadomych walk o miejsce na rynkach obsadzonych zapalą zgola nie ujawnia. Zaś, jak wiadomo, dziś o konjunkturę „próżniową” coraz trudniej: nawet pustynia sowiecka stawia opór...

Redukcje w policji

Pogłoski nie zupełnie odpowiadają prawdzie

Wśród sfer policyjnych krąży wiadomość, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w związku z planem reorganizacji i oszczędności tegoż ministerstwa redukuje około 400 oficerów policji. Według osiągniętych przez nas informacji w chwili obecnej plan redukcji policji nie jest przez Ministerstwo rozważany, reorganizacja, ewentualnie redukcja oficerów policji

nastąpi dopiero po przeprowadzeniu reorganizacji województw. W tym wypadku nie jest jednak przewidziana redukcja mechaniczna, dotycząca redukcji oficerów policji w całym państwie; przypuszczalnie *redukcji ulegnie główna komenda policji*, rozporządzająca przeszło 200 pracownikami.

Anglja kupuje sowieckie weksle,

— Niemcy ją uprzedzają

Od kilku dni bawią w Polsce dwaj przedstawiciele dużych firm angielskich, którzy wykupują weksle sowieckie od kupców polskich. Weksle te służącej mają An-

glii do zapłaty Wniesztorgowi należności importerów angielskich. Równocześnie agenci niemieccy rozpoczęli również wykup weksli sowieckich od firm polskich.

Co mówią tygodniki?

„Ide-jałowe” słowa o Ideach.

Tym razem zrobimy odstępstwo od zwyczaju, że wśród głosów tygodników „referujemy” przedewszystkiem organy chłopskie, i zapuścimy się w głąb publicystyki inteligentkiej. O ile więc pp. Ledwochy, Dąbacy, Wrony i Sanojce przemawiają agresywnie, namiętnie, kłonicowato i toporzyskowo, o tyle inteligencja przeważnie hamletyzuje. To, co chłopcy „publicyści” uprosicili sobie fonetycznie na: Bić albo nie bić, to pod piórami inteligentów odryskuje melancholijny timbr słów królewicza dąbskiego: Być albo nie być...

Oto w „Sterze” b. premier Ponikowski snuje smętne refleksje na temat braku inicjatywy w społeczeństwie w kierunku przebudowy systemu politycznego:

nie jest dobrze, kiedy społeczeństwo przedstawia bierną masę bez wyraźniejszych rysów, skłonną do oddania swych głosów nie w myśl przekonania głębszych, a tym — za kim będą przemawiały jaskrawsze pozory.

Przecież nie jest odległym czasem, kiedy społeczeństwu wypadnie zdecydować, komu powierzyć mandaty poselskie do nowego sejmiku. W tej chwili przeważna ilość partyj utraciła wiele ze swoich wpływów. A nic nowego się nie zarysowuje.

Nie mamy tu narazie na myśli nowych stronnictw. Chodzi nam przedewszystkiem o jasne i wyraźne prądy w społeczeństwie, z którymi muszą się liczyć i partje polityczne.

„Drogi Naprawy” również drepca w szrankach okólników:

nałży dążyć do rozwinięcia za sadniejszych idei przewodnich życia politycznego, do skupienia pod ich sztandarem szerszych mas i stworzenia na ich podstawie silniejszych organizacji politycznych.

„Jasne i wyraźne prądy w społeczeństwie” — słychać ze „Steru”. O „zasadniczych ideach przewodnich” wtórują „Drogi Naprawy”... Ślicznie, panowie! Ale co to wszystko jest, jak to się wyklada w praktycznym języku codzienności narodowo-społecznej?

Ideje, aby mogły opanować masy, aby mogły stać się ewangeljami codziennego żywota, muszą być wykładane prosto, jasno, przystępnie i porywająco. Wtedy tylko nie spotka ich los tragiczny, o jakim pisze z udręką p. Sterling w „Głosie Prawdy”:

społeczeństwo nasze nienawidzi idei nowych. Niechajby najjaśniejszym światłem pały, zdepcie je w swojej niechęci do wszystkiego, co ponad przeciętność wychodzi. Niema dziedziny życia, której zdolne jest przebaczyć. Teatr, muzyka, plastyka, poezja, nauka, polityka, wszystko musi iść szlakami znanymi. Biada nowatorowi! Ani jednego kroku mu nie wybaczają.

Otóż to jest egzageracja, sztuczny patos i przesada! Idee wielkie rodzą się i dojrzewają wówczas, gdy je apostoł niesie w masy, propaguje i utrwała przykładem. Tak szerzyła się nauka chrystjanizmu. Tak pracowali socjaliści w drugiej połowie ub. stulecia...

Dziś inteligencja zbyt często patrzy na życie z poza firanek Małej Ziemiańskiej. Otóż — stamtąd życia nie widać! Aby dać hasła twórcze i porywające, trzeba przylec uchem do ziemi, trzeba maszerować lata całe z chłopem lub robotnikiem, trzeba znać nurt podziemny doli i niedoli społecznych.

A na tej arenie właśnie was brak! I dlatego panuje frazes lub obłuda; zwyczajnie liczmany w braku idei, o których mówi się tak melancholijnie...

A — mol.

Trudności finansowe Francji

Obcy kapitał wykupuje majątek narodowy
Zaś kapitał francuski emigruje...

Katastrofalna zniżka franka wywołuje masowe wykupywanie obiektów przemysłowych francuskich przez kapitalistów zagranicznych. Objaw ten budzi we francuskich sferach ekonomicznych najpoważniejsze zaniepokojenie. M. in. b. minister François Marsal wystąpił z projektem uprzywilejowania akcjonariuszy — obywateli francuskich przez danie im 10-cio-krotnie większego prawa głosu w spółkach akcyjnych. Stosowny wniosek prawodawczy złożył p. François - Marsal w parlamencie.

Rząd nosi się z zamiarem znacznie dalej idącym: ma być wydany absolutny zakaz nabywania nieruchomości przez cudzoziemców. To atoli zarządzenie napotyka na trudności cha-

rakteru międzynarodowego. Natomiast projektowane jest obłożenie cudzoziemców specjalnymi podatkami.

Wszystkie te środki mają jednak swoją niezmiernie słabą stronę; mogą one wogóle odstraszyć kapitał zagraniczny od Francji, co utrudniłoby znacznie skuteczną walkę o aktywność bilansu płatniczego, a więc w konsekwencji — znów poderwałoby fundamenty stabilizacji franka. Trudność, naszym zdaniem, leży nie w napływie kapitału obcego, jeno w ucieczce kapitałów francuskich, które są obecnie masowo lokowane w bankach zagranicznych i stwarzają próżnię finansową we Francji. To jest rdzeń złego i tutaj nastąpić musi najpierw sanacja.

Strajk w Łodzi

Kolejki dojazdowe chcą dać podwyżkę — robotnicy nie chcą

Odbyło się specjalne posiedzenie zarządu kolejek dojazdowych, na którym uchwalono wyzwać pracowników na konferencję dla zapoznania się z ich stanowiskiem w wypadku przyznania im 12 proc. podwyżki. Jeśli Zarząd kolejek dojazdowych otrzyma gwarancję powro-

tu robotników do pracy, podwyżkę tę gotów jest przyznać. Pracownicy oświadczyli jednak, że rokowania spoczywają w rękach komisji 5, która reprezentuje wszystkich pracowników użyteczności publicznej w Łodzi.

Groźba dalszego zaostrzenia sytuacji

Akcja komitetów strajkowych łódzkich instytucji użyteczności publicznych wobec opornego stanowiska magistratu i przedsiębiorstw w stosunku do żądań robotników rozwija się dalej. Wczoraj odbyło się specjalne posiedzenie komisji przewodniczących, na którym poruszono sprawę

rozszerzenia bezrobocia poza Łódź. Opracowany został okólnik, wzywający oddziały związków w województwie do przygotowania terenu do natychmiastowego rozszerzenia strajku na dalsze miejscowości.

Jak było z generałem Sosnkowskim?

Strzelał do niego pułkownik Duglas...
Tak twierdzi wileńskie „Słowo”

Monarchistyczne „Słowo” wileńskie w depeszy z Warszawy informuje, że gen. Sosnkowski, d-ca O. K. Poznań, nie popełnił samobójstwa, lecz był postrzelony przez pik. Duglasa, szefa sztabu D. O. K. Poznań, rannym dnia 13 maja r. b., a więc nazajutrz po rozpoczęciu walk

w stolicy, gdy generał przybył do Poznania i zarządził odwołanie rozkazów gen. Hausnera, wzywającego wojska do Warszawy na pomoc rządowi. Wiadomość ta wymaga sprawdzenia. Całe zajście poznańskie osnuwa jednak nieprzenikniona mgła tajemnicy...

Eksport węgla do Włoch

Koleje włoskie źle funkcjonują

W ostatnich kilku tygodniach poptała się sprawność kolei włoskich. Transporty węgla polskiego odbierane są przez zarząd kolei włoskich bardzo niepunktualnie, co powoduje zatory na granicznych stacjach austrijskich. Dyrekcje kolei austrijskich zezwoliły przeto dla uregulowa-

nia ruchu na wysyłkę do Włoch tylko 4 pociągów węgla dziennie, co siłą rzeczy zmniejszy nasz eksport do Włoch o trzecią część. Podobno zostały już ze strony przemysłu węglowego poczynione odpowiednie starania aby tę anomalję usunąć.

Faszyści litewscy przed sądem

Śledztwo w sprawie zamachu faszystowskiego, który miał się odbyć w ub. miesiącu zostało już ukończone. Pociągniętych zostanie do odpowiedzialności

3 księży, trzech członków zw. strzeleckiego, kilku nauczycieli ludowych oraz kilku studentów.

Stanowili oni kierownictwo zamachu. Agitacja szerzona była w powiatach koszedarskim i szawelskim, gdzie istniały silne organizacje faszystowskie. Proces budził w mieście bardzo duże zainteresowanie.

Co słychać nowego?

11
sierpień

SRODA

Dziś: Zuzanny
Jutro: Klary

Wschód słońca o godzinie 4 minut 10.
Zachód słońca o godzinie 19 min. 12.
Ubyło dnia 1 godz. 45 min.

REPERTUAR TEATROW WARSZAWSKICH

Letni: „Figue polityczna”,
im. Bogusławskiego: „Napoleon
w szlafroku”.
Polski: „Piłmienna noc”.
Mały: „Azais”.
Odrodzony: „Dwadzieścia dni ko-
zy”.
im. Fredry: nieczynny.
Nowości: „80 nocy dookoła pół-
świata”.
Wodewil: „Tylko nie w usta”.
Eldorado: „Słomiani wdowcy, łącz-
cie się”.
Mignon: „Super-Mignon-Dyna”.
Bagatela: „Hammer przyjechał”.

„Pod kolumnadą” — codziennie od
6-ej wiecz. koncert orkiestry sym-
fonicznej pod dyr. Bronisława Szulca.

Zwierzyniec, Koszykowa 47, przy
Marszałkowskiej, otwarty od 10 rano
do zmroku. Wejście 50 gr. — dzieci
25 gr.

R ó ż n e

KOMUNIKATY KOLEJOWE PRZEZ RADJO

Ministerstwo kolei w porozumieniu
z radiostacją warszawską rozpoczęło
codziennie nadawanie komunikatów ko-
lejowych przez radio. Komunikaty te
są nadawane po koncercie wieczornym
między godz. 22.00 — 22.30.

W komunikatach tych omawiane
są nie tylko sprawy polityki kolejowej
ale również wszystkie zarządzenia
władz kolejowych dotyczące: zmian
w rozkładach jazdy, taryfach kolejow-
wych, osobowych i towarowych, sezo-
nowych zarządzeń w ruchu i t. p.

Dla wszystkich radiolubatorów ko-
munikaty kolejowe ma wielkie znacze-
nie praktyczne, gdyż jest on znakomitym
dostarczeniem informacji kolejow-
wych.

ZMIENIAJCIE LEGITYMACJE W KASIE CHORYCH

Mimo terminu, wyznaczonego przez
Zarząd Kasy Chorych m. Warszawy,
na dzień 1-go sierpnia b. r. zamiany
starych legitymacji na nowe, dotych-
czas nie wszyscy ubezpieczeni zasto-
sowali się do powyższego zarządzenia.

Zarząd Kasy Chorych m. Warsza-
wy zwraca uwagę, że nieposiadanie
nowych legitymacji narazi członków
na utrudnienia przy otrzymywaniu na-
leżnych im świadczeń, oraz, że przy
mających się wkrótce odbyć wyborach
do Rady Kasy Chorych, legitymacja
członkowska będzie najlepszym dowo-
dem tożsamości.

Dlatego też Kasa Chorych m. War-
szawy wzywa swych członków do jak-
najśpieszniejszej zamiany legitymacji.

KONCERT I ODCZYT U KOLEJA- RZY Z. Z. P.

W dniu 12 sierpnia o godz. 7 min.
30 wiecz. w lokalu własnym Aleje Je-
rozolimskie 101, Związek Kolejarzy
Z. Z. P. urządza Radio-koncert połą-
czony z odczytem na temat rozwoju
radiotechniki. Wstęp dla członków
Z. Z. P. i ich rodzin bezpłatny.

KINO LIGI MORSKIE

pl. Napoleona 6
PONAD ŻYCIE dramat
CHAPLIN 2 akt.
Ceny bil. 50 i 75 gr.

Więści z kraju o żniwach tegorocznych

Żniwa na terenie całej Wi-
leńszczyzny zostały już ukoń-
czone.

Zbiory wypadły

lepiej, niż się początkowo
spodziewano,

osiągając średnią miarę urodza-
ju.

Trawniki w parkach miejskich dla dziatwy Od wakacji oddane zostaną dzieciom na zabawy

Dzięki staraniom p. Daniele-
wicza, dyr. ogrodów miejskich
w r. b. w parku Traugutta odda
no część trawników

dla użytku dziatwy szkolnej,
uczęszczającej do ogrodów mie-
jskich. Już w ciągu paru dni zo-
stały one niemal zupełnie zniszczo-
ne. Nie zrażając się tak fatal-
nym wynikiem próby p. D. od-
daje od wakacji szkolnych traw-
niki o powierzchni 3.500 mtr. w

ogrodzie Saskim.

Jak nas poinformował p. Da-
niewicz, aby utrzymać w świe-
żości i rozkwicie trawniki, które
oddane zostaną do użytku pu-
blicznego — uczyni próbę w r.

przyszłym, oddając ogródek
S-to - Krzyski naprzeciw szpi-
tala Dz. Jezus, z trawnikami

dla zabaw dziecięcych.

Próba polegać będzie na tym, że
jedna część zostanie oddana do
użytku całkowicie z zieleńcami,
na drugiej zaś trawniki będą
czyszczone i pielęgnowane przez
ogrodników. I tak na przemian.

W r. b. oddane były również
zieleńce w ogrodzie owocowym
w Al. 3-go Maja.

Przyznać należy, że parki na-
sze w czasach ostatnich przy-
brały całkiem przywoity i este-
tyczny wygląd.

Magistrat zawzięcie brukuje

Granit i asfalt zamiast drzewa

W ubiegłym tygodniu ukończo-
no układanie chodników na ul.
Wareckiej i Marszałkowskiej
oraz

rozpoczęto przebruk Nowego
Świata,

przyczem w b. tygodniu nastą-
pi zamiana kostki drewnianej
między torami tramwajowymi
na kostkę granitową na Nowym
Świecie na odcinku

od Wareckiej do Świętokrzyskiej
na wzór ułożonych w roku ze-
szłym na odcinku od Chmielnej
do Wareckiej.

W poniedziałek, 16 sierpnia,
rozpoczęte będzie asfaltowanie
placu Napoleona.

Bezrobocie zmniejsza się z każdym dniem

Znowu o 7.875 mniej

Według danych tygodniowe-
go sprawozdania z rynku pracy
za okres od 24 do 31 lipca r. b.
nastąpiło w stosunku do po-
przedniego tygodnia sprazo-
zdawczego

dalsze zmniejszenie ogólnej

ilości bezrobotnych w całym
państwie o 7.875 osób.

Zmniejszenie ilości bezrobot-
nych nastąpiło
w górnictwie (1.087), w przemy-
śle metalowym (1.074), budowl-
nym (810), włókienniczym (518),

hutniczym (195) etc.

Znaczniejsze zmniejszenie ilo-
ści bezrobotnych przypada na
terenach P. U. P. P. woj. ślą-
skie, Łódź, Warszawa, Poznań,
Sosnowiec i Kielce.

Przybliżona ogólna ilość bez-
robotnych w wyżej wspomnianym
okresie wynosiła 264,737
w stosunku do 272,612 w tygo-
dniu poprzednim.

Straszna katastrofa lotnicza

1 oficer zabity, 1 ciężko ranny

Samolot wojskowy z eskadry
maj. Friesera z 6-go pułku lot-

niczego, stacjonowanego w Tar-
nopolu,

doznał się w ostry korkociąg
i spadł z wysokości 30 metrów.

Kpt. Gac potłukł się bardzo
silnie, natomiast pilot por. Ki-
siel, któremu zajęło się ubranie

od eksplozji benzyny,
zmarł na skutek strasznych
poparzeń.

Kapitana Gaca odwieziono
do szpitala we Lwowie. Są na-
dzieje utrzymania go przy ży-
ciu.

Zmiana kierunku 8 linii tramwajowych

W związku z budową tunelu kole-
jowego będzie przesuwany tor tra-
mwajowy i sieć nadziemna w Al. Je-
rozolimskich na przestrzeni od dworca
Głównego do Nowego Świata, wobec
czego dnia 10 b. m. od godz. 8 wiecz.
wozy linii tramwajowych: P. M. 7, 12,
14, 18, 19 i 25 będą kierowane jak na-
stępuje: P — od dworca Głównego —
Marszałkowska, Nowowiejska, Al.
Ujazdowskiej, pl. Trzech Krzyży i da-
lej normalnie; M — od dworca Głównego —
Marszałkowska, Nowowiejska, Al.
Ujazdowskiej do rogu Al. Trzeciego
Maja i dalej normalnie; 7 —
od dworca Głównego — Marszałkowska,
Królewska, Krak. Przedm., mo-
stem Kierbedzia, Zyguntowska, Tar-
gowa do Zabkowskiej i dalej normal-
nie; 12 — od dworca Głównego —
przez pl. Zbawiciela, Nowowiejska, Al.
Ujazdowskiej, Nowym Światem do
Al. Trzeciego Maja i dalej normalnie;
14 — od dworca Głównego — Mar-
szałkowska do pl. Unji Lubelskiej;
18 — od dworca Głównego — Mar-
szałkowska, Królewska i dalej normal-
nie; 19 i 25 również od dworca Głównego
— Marszałkowska, Królewska do
Krak. Przedm. i dalej normalnie
W odwrotnym kierunku wozy kursow-
ać będą normalnie.

Powrót z urlopu

Inspektor Tomanowski Tadeusz,
komendant policji państwowej woje-
wództwa warszawskiego powrócił z
urlopu dn. 9 b. m. i objął urzędowa-
nie.

Do Grodziska będziemy jeździli tramwajem

W maju przyszłego roku nastąpi otwarcie tej linii

Budowa kolei elektrycznej z
Warszawy do Grodziska postę-
puje naprzód. Zajęto już wszy-
stkie grunty niezbędne dla bu-
dowy tej kolei. Tor ułożony jest
na długości 12 km. na odcinku
od wsi Salomeja do Leśnej Pod-
kowy. Pozostaje jeszcze do wy-
konania 20 km. Roboty ziemne
posuwają się również szybko
naprzód. Robót ziemnych wyko-
nano dotąd 40 proc. całej ich
ilości. Wszystkie budujące się
10 mostów wykonano dotąd po-
wyżej fundamentów.

Prowadzone są pertraktacje z
magistratem m. st. Warszawy w
celu ostatecznego wyjaśnienia
szczegółów technicznych przy
budowie linii w granicach stoli-
cy, jak również na terenie fortu

Szcześliwickiego, na którym bu-
dowany jest stadion. Stadion ten
będzie obsługiwany przez kolej-
kę zyrardowską. Przy budowie
kolei zatrudnionych jest prze-
szło 650 robotników. Liczba ich
będzie jeszcze nieco powiększo-
na.

Tempo robót pozwala spodzie-
wać się, że termin uruchomienia
kolei na odcinku Warszawa —
Grodzisk w maju 1927 r. będzie
dotrzymany.

Czy wiecie?

że „Głos Codz.” można
zaprenumerować w każ-
dym urzędzie pocztowym
i u każdego listonosza

Znowu kilka tysięcy złoty otrzymali bezrobotni inteligenci

Kiedyż otrzymają pracę

Zarząd obwodowy Funduszu
Bezrobocia w Warszawie wypła-
cił w ostatnim tygodniu sprazo-
zdawczym t. j. od 2 do 7 sier-
pnia włącznie zapomogi z akcji
doraźnej

347 pozbawionym pracy praco-
wnikom umysłowym w kwocie
19,190 zł.

(zapomogi miesięczne) oraz z
akcji ustawowej 257 pracow-
nikom umysłowym w sumie 4,145
zł. (zapomogi tygodniowe).

Uroczystość w Warszawie Niestety rzadka

W dn. 8 b. m. na obszernym
placu mającym dwa fronty od
ul. Dobrej i Czerwonego Krzyża
odbyła się uroczystość poświęce-
nia kamienia węgielnego ol-
brzymiego domu 5-cio piętrowe-
go Spółdzielni budowy własnych
mieszkań „Zjednoczenie” zało-
żonej przez p. A. Mucharskiego

Plany wykonane zostały przez
arch. inż. Bron. Colonnę. Gmach
będzie mieścić 80 mieszkań jed-
no, dwu, trzy i cztero - pokojo-
wych. Każde mieszkanie bę-
dzie posiadać własną łazienkę
oraz instalację radiową, przy-
czem wszystkie instalacje obsłu-
giwać będzie tylko jedna antena.

Udział za jeden pokój mie-
sięcznie wynosi 75 zł., za dwa
115 zł., za trzy 150 zł. i za czte-
ry 190 zł.

Budowę wykonuje znana fir-
ma w Warszawie T. Czosnow-
ski i s-ka.

Regionalny uniwersytet wakacyjny

Z inicjatywy Towarzystwa Regio-
nalistów i przy udziale Związku Nau-
czyli Szkół Powszechnych powoła-
ny został do życia t. z. Regionalny
Uniwersytet Wakacyjny. W roku bie-
żącym działają dwa oddziały uni-
wersytetu tego, a mianowicie w Zakopa-
nem i w Sandomerzu. Program wy-
kładów obejmuje spółdzielczość, ustrój

państwowy (konstytucja), nauka o
Polsce, sprawy skarbowości samo-
rządowej, polityka komunalna i t. p.

Kontyngent słuchaczy składa się
w olbrzymiej większości z nauczycie-
li szkół powszechnych ze wszystkich
działnic Rzeczypospolitej, którzy w
okresie wakacji letnich tak pożytecz-
nie spędzają czas.

Na szlaku życia

ŚMIERĆ W NURTACH WISŁY

Na przystani Zjednoczonej Żegluga-
robotniczej portowej, 21-letni Józef Fi-
pek, chcąc przytrzymać łódź, pośliz-
gnął się tak niefortunnie, że wpadł
pod statek „Kaniowszczyk” do Wisły
i utonął. Po dłuższych poszukiwa-
niach zwłok nie wydobyto z powodu
dużej głębokości wody i silnego prądu.

ZŁODZIEJ W KOŚCIELE

Wczoraj rano w kościele oo. Kar-
melitów na Krak. Przedm. rozbito
dwie skarbonki przy czym skradziono
gotówkę. Złodzieja w porę zauważo-
no i oddano w ręce policjanta. Jest
to 24-letni Cyprjan Maruszko (nigdzie
nie meldowany). Podczas rewizji przy-
zatrzymanym znaleziono skradzione
29 zł. 5 gr. i 1 frank francuski.

PRZY PRACY

Na pl. Napoleona nr. 1 podczas
odnawiania domu spadł z rusztowa-
nia i doznał ogólnego potłuczenia ro-
botnik, 54-letni Jan Rykaczewski (Zo-
liborz), którego w stanie ciężkim prze-
wiozło Pogotowie do szpitala Dzie-
ciątka Jezus.

ZAMACHY SAMOBÓJCZE

Zamieszkała w domu nr. 1 przy ul.
Wójtowskiej 22-letnia Stefania Olew-
niczak otruła się esencją octową. De-
speratkę przewiozło Pogotowie do
szpitala św. Łazarza.

— 23-letnia Agnieszka Stachurska,
służąca (Dzika nr. 12) napiła się esen-
cji octowej. Lekarz Pogotowia prze-
wioził desperatkę do szpitala żydow-
skiego.

Wakacje się kończą...

Posiedzenie Rady Miejskiej. — Wybór członków magistratu. — Uchwalenie budżetu miejskiego.

Wakacje mają się już ku końcowi. Świadczą o tem przygotowania do obrad Rady miejskiej, która ma się z końcem bieżącego lub w początku przyszłego miesiąca zebrać w nowym komplecie.

Na posiedzeniu tem omówiona będzie sprawa ustalenia nowego magistratu, gdyż stary podał się do dymisji, zaś funkcje swe pełni zastępczo.

Ma być wybrany prezydent i

viceprezydent miasta oraz pięciu ławników, którym może być każdy obywatel, władający językiem polskim.

Prócz powyższego, ważną jest sprawa uchwalenia budżetu miejskiego, który według ustawy powinien być uchwalony najpóźniej do 1 października każdego roku.

Zapowiadają się rzeczy ciekawe, na które baczny uwagę zwracać będziemy.

Coż na to magistracka komisja sanitarna.

W domu przy ul. Skorupskiej pod № 20 zachorowała na szkarlatynę 6-cio letnia, Władysława Rutkowska, którą 31 ub. m. przewieziono do szpitala.

Komisja sanitarna z wiadomych powodów nie przeprowadziła jakby było miało dezynfekcji mieszkania natychmiast, czyniąc to dopiero po przypomnieniu sobie, po upływie całych

dziewięciu dni.

Przez czas ten zarazki mogły się przenieść nie tylko do okolicznych mieszkań, ale na całe Bojary.

Czem należy sobie wytłumaczyć tą (jeśli nazwiemy ledziuchno) opieszałość — niewiadomo. Z całym naciskiem podkreślamy jednakże, że tak być nie powinno.

Jak otrzymać dokumenty z Rosji Sow. i Łotwy.

Dowody stanu cywilnego od rządów sowieckiego i Łotewskiego można otrzymać tylko drogą dyplomatyczną.

Z Rosji Sowieckiej za opłatą

6 rubli w złocie i z Łotwy bezpłatnie za pośrednictwem starostw miejsca zamieszkania lub pochodzenia zainteresowanych.

Cło na przywóz maszyn z zagranicy.

Według ostatniego rozporządzenia Ministra Skarbu, za maszyny lub też części składowe maszyn niewyrabianych w kraju opłaca się cło w wysokości 20% wartości sprowadzonej maszyny, lub też części maszyn.

Rozporządzenie to obowiązuje do 31 grudnia b. r. tak, że wszyscy ci, którzy otrzymali prawo sprowadzania (wwozu) do 30-go września, mogą takowe użytkować do 31 grudnia 1926 r.

Nowe ceny mąki i pieczywa.

Jak już wczoraj donieśliśmy, ustalono nowy cennik na mąkę i pieczywo, który wczoraj zatwierdził magistrat.

Ceny za kilogram są następujące:

mąka pszenna I gatunku 97 gr., II gatunku 77 gr., III gatunku 58 gr., IV gatunku 48 gr., pyłkowa 53 gr., sitkowa 43 gr., razowa I

gatunku 33 gr., II gatunku 31 gr., Ceny hurtowe o 8% tańsze.

Chleb razowy I gatunku 33 gr., II gatunku 31 gr., podsitkowy 43 gr., pyłkowy 53 gr., pszenny I gatunku 1 zł., II gatunku 99 gr., grysikowy 77 i 72 gr. za klg. Bułki 1/2 gatunku 1.30 zł., II gatunku 1,12 zł. za klg.

Czasami i strach dobry...

Szerzące się ostatnimi czasy pożary narobiły widocznie strachu i mieszkańcom wsi Czyżew-Wizny pow. Łomżyńskiego, gdyż przed paru dniami zawiązała się tam ogniowa straż ochotnicza.

Być może że przyczyną pow-

stania wspomnianej straży są inne, lecz zawsze lepiej, że powstała ona późno, niżby wcale powstać nie miała.

Ze swojej strony życzymy im jaknajszerszego rozwoju.

Podchmieleni tylko, zabrali konie.

Jak swego czasu donieśliśmy według notatki policyjnej, plut. Szymański wraz ze swoją kochanką dokonali napadu na przejeżdżającego gospodarza Deptę, zabierając mu konie z uprzężą.

Otóż według wyniku śledztwa nie był to napad rabunkowy, gdyż plutonowy Szymański wraz z kochanką, będąc pijanymi, zażądali od przejeżdżającego Dep-

ty, żeby ich zabrał na furę, czemu on się kategorycznie oparł. Wówczas Szymański odpiął konie, na których dojechano do wsi, gdzie oddał je sołtysowi.

Sędzia śledczy zastosował wobec Szymańskiego i jego kochanki Paradowskiej areszt preventywny.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią usługę a w szczególności Ks. J. Krassowskiemu zmarłej ś. p.

Bronisławie Aleksandrowiczównie,

składają serdeczne Bóg zapłać

Współpracownicy i współpracowniczki Kasy Chorych.

Z Wysoko-Mazowiecka.

Z życia robotniczego. — Socjaliści tracą zupełnie grunt pod nogami. — Nieudały zjazd pepesowskiego Zw. Rob. Rolnych.

(Korespondencja własna).

Jak wszędzie, tak i nas, życie robotnika nie przedstawia się różowo. Nawet w innych miejscowościach sytuacja cośkolwiek poprawiła się, przemysł ruszył z miejsca, część bezrobotnych znalazła pracę — i chociaż zarobki nie odpowiadają zupełnie warunkom, ciągle wzrastającej drożyznie, ale zawsze można już jako tako wegetować. — Tymczasem tutaj, gdzie prawie zupełnie przemysłu niema — życie bieży dawnym trybem.

Do niedawna — wśród robotników rolnych dzierżyli jeszcze pepesowcy prym. — Jednakowoż od czasu przewrotu, psuć coś się ira zaczęło i to wszędzie. Partja polityczna rozbita — łączy się między sobą — związki zawodowe pozostające pod ich batutą topnieją z dnia na dzień.

Robotnicy przekonywują się coraz bardziej, że związki klasowe, podlegające politykiom partyjnym — nic dobrego masom robotniczym, swoją demagogią i destrukcyjną robotą zdziałać nie mogą. — Szeregi ich od czasu gorących dni majowych topnieją i nikną. Partja i związki rosyją się — jednym słowem giną, a wzaz z tem ginie i wpływ tych, którzy konkretnego programu pracy państwowo - twórczej nie posiadają, którzy nie mają wobec tego najmniejszej racji bytu. Tak sobie tłumaczy szara masa robotników - polaków zmierzch "czerwonych bogów".

Najlepiej to zanikanie obrazuje zjazd silnego ongiś a dziś zaledwie garstki (w tem połowy płatnej) klasowego związku rolnego.

Nawet i reklama nic nie pomaga. Już na dłuższy czas przed zjazdem, który miał odbyć się

8 bm. rozlepiono afisze, zawiadamiające o zjeździe. — Na zjazd ten mający się odbyć w lokalu straży ogniowej przybyło 13, dosłownie trzynastu ludzi, w tem kilku płatnych (prelegent z Białegostoku Makar, instruktor Adamski i inni). Po godzinie oczekiwania — widząc że nikt więcej nie przychodzi, wobec czego ze zjazdu pozostały nicy Makar zabrał "towarzyszy" i z lokalu wyszli.

Po drodze ścigali jeszcze kilku ludzi, żeby się nic nazywało że wszyscy na nich gwizdzą i wyszli za miasto, gdzie w przydrożnym rowie urządzili "wiec".

Z pianą na ustach, wściekły rzucali się na Związek robotników Rolnych i Leśnych Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, jako głównego sprawcy ich zupełnego upadku. To przyznawanie się, świadczy najwymowniej o pracy Zw. Rob. Rol. i Leśnych Z. Z. P. — który dzięki swej pracy dla dobra robotników, potrafił skupić koło swego sztandaru masy, które dziś z odrazą wspominają swój byt w związku klasowym, gdzie jedynie od nich regularnie składki ściągano, żadnej pomocy i opieki w zamian nie dając.

I dlatego dziś Związek Robotników Rolnych i Leśnych Z.Z.P. jest jedynym przedstawicielem robotników rolnych w powiecie Wysoko - Mazowieckim. — Różnych Makarów i Adamskich się nie boimy, przypominamy im tylko, że może z nimi się stać tak jak z ich poprzednikiem Andrzejukiem. — Bo za rzeczy niepraktykowane i niedozwolone — można się dostać do „ula”.

Czek—wicz.

Biorą się na sposób.

W dniu 7 b. m. zatrudnieni u kupca drzewnego Kapłana Cszera robotnicy prócz wypłaty, domagali się specjalnego napiwku. Gdy nieotrzymali tego, wybrali się za nim do lasu, gdzie

groźną podstawą zmusili go do wydania pieniędzy.

Oszler Kapłan doniósł o tem policji, która zajęła się wspomnianymi robotnikami.

Zaprowadzenie automatu do sprzedaży peronówek.

Jak się dowiadujemy, za przykładem Warszawy, ustawiony będzie na dworcu białostockim

automat do sprzedaży biletów peronowych.

Czytajcie Białostocki Głos Codzienny.

Urlopy.

W dniu 16 b. m. powróci z urlopu prezes Rady miejskiej p. Filipowicz.

Podwyższenie opłaty za przesyłkę listów.

Z dniem 1-go września b. r. podwyższona zostaje opłata za przesyłkę listów w kraju z 16 na 20 groszy. Opłata karty korespondencyjnej wynosić będzie 10 groszy.

Nieszczęśliwy wypadek.

W dniu 8 b. m. we wsi Lubiny pow. Bielskiego podczas barwienia się flowerem, tenże został przed wystrzałem rozerwany raniąc ciężko Cieczkowskiego Mieczysława, którego przywieziono do szpitala żydowskiego w Białymstoku, gdzie w krótkim czasie, wśród męczarni konwulsyjnych zmarł.

Części floweru rozerwały mu krtań.

Powinno to być przestroga dla rodziców, żeby niepozwalali dzieciom bawić się jakkolwiek bronią palną.

Zgoda między współnikami.

Przed niedawnym czasem dwóch braci Kałmanowiczów i Wołowski, zawarli spółkę i otworzyli przy ul. Lipowej sklep owocowy. Jednakże zgoda między niemi bardzo krótko trwała, tak iż onegdaj policja zmuszona była interweniować i spisać protokół.

Czy to nie zemsta?

Mieszkańcowi kolonji Marcuk, Sosnowskiemu zabito na pastwisku w nocy z dnia 9-go na 10-go b. m. pasącego się tamże konia, wartości 200 złotych. Złośliwość ludzka jak widać nie ma granic.

Policja czyni energiczne poszukiwania za sprawcą.

Stała rubryka.

Spisano: za nieprzebranie godzin w handlu 1 prot., za nieprzebranie przepisów o ruchu pieszym 1 prot., za zakłócenie spokoju publicznego 5 protokółów.

K I N A.

Dziś dn. 11. VIII.

„Apollo”.

„Złodziej w raju”.
Dramat życiowy, w rolach głównych: Ailen Pringle, Doris Kenyon i Ronald Colman.

„Modern”:

„Pan z Szubienicy”
Wielki krach bankowy. Dramat w 7 aktach.
Nad program „Fruwająca tęściowa” komedia w 2 aktach.

„Polonia”:

„Demon morza”.
Dramat w 12 akt. w roli tytułowej Milton Lillis.

Adres Redakcji i Administracji:

Białystok ul. Lipowa № 14. (wejście od ulicy Kupieckiej).

Telefon II — 89.

Redaktor przyjmuje;

codziennie od godz. 1 — 2 i od godz. 4 — 6 wieczorem.